

JEŃCY NA ŚREDNIOWIECZNYM POLU BITWY. WYBRANE PRZYKŁADY

Andrzej Niewiński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Historii, Pracownia Wojskowo-Historyczna

The John Paul II Catholic University of Lublin
Institute of History, Military and Historic Laboratory

e-mail: niewin@kul.pl

<https://orcid.org/0000-0003-1613-5885>

Streszczenie. Walczący staję się jeńcem w wyniku klęski odniesionej podczas działań zbrojnych. W artykule przedstawiono (na wybranych przykładach) losy jeńca wojennego w pierwszym okresie od momentu pojmania na polu bitwy. Głównym celem poddania się było zachowanie życia, co jednak nie zawsze odnosiło pożądany skutek, gdyż ostatnie słowo należało do zwycięzcy. Pomimo tego, że etos rycerski regulował zasady honorowego poddawania się na polu bitwy, jeńiec pozostawał przeciwnikiem zwycięzcy, co oznaczało, że nie musiał być traktowany życzliwie. Co prawda, obyczajowość militarna cywilizowała się pod wpływem wartości składających się na etos rycerski, jednakże masowe egzekucje pojmanych jeszcze w trakcie działań zbrojnych wynikające z dążenia do całkowitej eksterminacji przeciwnika były dość często stosowane w epoce średniowiecza. Znaczniejszych jeńców wykorzystywano do identyfikacji ciał poległych towarzyszy, rannych pojmanych opatrywano, wszystkich zaś zachowanych przy życiu obligowano do wykupienia się z niewoli.

Słowa kluczowe: średniowiecze; działania wojenne; jeńiec wojenny; etos rycerski

Branie jeńców do niewoli mogło mieć miejsce podczas bitwy, po jej zakończeniu, w trakcie innych operacji militarnych (np. najazdy), w sytuacji oblężenia. W rozważaniach nad tematyką poświęconą jeńcom wojennym w średniowieczu nie brakuje prac związanych z ich wykupem¹ czy też innymi sposobami odzyskania

¹ A. BOSSUAT, *Les prisonniers de guerre au XV^e siècle. La rançon de Jean, seigneur de Rodemack*, „Annales de l’Est”, 5e série, 2 (1951), s. 145-162; Ch. GIVEN-WILSON, *The Ransom of Olivier du Guesclin*, „Historical Research” 54 (1981), s. 17-28; M. JONES, *Ransom Brokerage in the Fifteenth Century*, w: *Guerre et société en France, en Angleterre et en Bourgogne: XIV^e-XV^e siècle*, eds. Ph. Contamine, Ch. Giry-Deloison, M.H. Keen, Lille 1991, s. 221-235; Ph. CONTAMINE, *The*

wolności². Naświetlony, choć zapewne w niewystarczającym stopniu, jest również sposób poddania się przeciwnikowi do niewoli³. Na tym tle mało rozpoznane są pierwsze chwile (godziny, dni) od momentu pojmania oraz sposoby zabezpieczenia jeńców przed ucieczką. Niewątpliwie bacznie ich pilnowano poprzez trzymanie nad nimi straży, często wiążąc ręce bądź nogi zakuwając w kajdany.

Niemal każde starcie w polu miało podobny schemat zakończenia. W trakcie bitwy dochodziło do takiego momentu, w którym jedna ze stron w wyniku załamania swych szyków decydowała się na ucieczkę, co w efekcie doprowadzało do ich prawie całkowitej zagłady podczas pościgu. W tym miejscu warto przytoczyć słowa J. Froissarta: „Wydaje się, że ucieczka niesie ze sobą większe niebezpieczeństwo niż bitwa, ponieważ podczas ucieczki możesz być ścigany, złapany i zabity. W bitwie, gdy widzisz, że zostałeś pokonany, poddajesz się i zostajesz uwięziony, ponieważ ten, kto jest w niewoli, nie jest martwy”⁴.

Samo zakończenie bitewnego starcia nie oznaczało jeszcze całościowej liczby pochwyconych jeńców. Należało przeszukać pole bitewne, często dość rozległe,

Growth of State Control. Practices of War, 1300-1800: Ransom and Booty, w: *War and Competition between States*, ed. Ph. Contamine, New York 2000, s. 163-194; R. AMBÜHL, *Prisoners of War in the Hundred Years War. Ransom Culture in the Late Middle Ages*, Cambridge 2013; A. NIEWIŃSKI, *Indywidualny okup jako narzędzie uwolnienia z niewoli wojennej w późnym średniowieczu*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 114 (2023), s. 27-55.

² J.M. CALDERÓN ORTEGA, F.J. DÍAZ GONZÁLEZ, *El rescate de prisioneros y cautivos durante la edad media hispánica. Aproximación a su estudio*, „Historia. Instituciones. Documentos” 38 (2011), s. 9-66; N. MURPHY, *Politics, Honour and Display: The Captivity of John the Good*, „Quaestiones Medii Aevi Novae” 19(2014), s. 317-341; M. PENMAN, *The Lion Captive: Scottish Royals as Prisoners of England, c. 1070-c. 1424*, „Quaestiones Medii Aevi Novae” 19(2015), s. 413-434; A. NIEWIŃSKI, *The Teutonic Propaganda and the Activity of the Polish Diplomacy at the Beginning of the 15th century*, w: *War in History. The History of Polish and General Military Science* (seria Homo Militans VI, red. A. Niewiński), Lublin 2017, s. 65-83; A. NIEWIŃSKI, *Polityczne i propagandowe wykorzystanie jeńców wojennych w późnym średniowieczu*, w: *Misja wojska. Strategia i bezpieczeństwo państwa. Szkice o siłach zbrojnych*, red. T. Panecki, J. Smoliński, Warszawa 2019, s. 34-46.

³ J. GILLINGHAM, *Surrender in Medieval Europe – an Indirect Approach*, w: *How Fighting Ends: a History of Surrender*, eds. H. Afflerbach, H. Strachan, Oxford 2012, s. 55-72; H.H. KORTÜM, *Introduction: Surrender in Medieval Times*, w: *How Fighting Ends: a History of Surrender*, eds. H. Strachan, H. Afflerbach, Oxford 2012, s. 41-54; A. NIEWIŃSKI, *Rytuał poddania się do niewoli w późnym średniowieczu. Rola ceremoniału w akcie kapitulacji*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej* (seria Homo Militans V, red. A. Niewiński), Oświęcim 2017, s. 160-186.

⁴ J. FROISSART, *Oeuvres de Froissart. Chroniques* [dalej: J. Froissart, *Chroniques*], ed. M. Kervyn de Lettenhove, t. 7: 1364-1370; t. 11: 1383-1386, Osnabrück 1967, s. 177; zob. też A. KING, *‘Then a great misfortune befell them’: the laws of war on surrender and the killing of prisoners on the battlefield in the Hundred Years War*, „Journal of Medieval History” 43 (2017), Special Issue: *Agincourt in Context: War on Land and Sea* (eds. R. Ambühl, C. Lambert), s. 106-117.

gdzie znajdować się mogła spora liczba rannych. Do tego działania wykorzystywano także samych jeńców. Posługiwano się nimi również do pomocy przy identyfikacji ciał poległych towarzyszy.

Jak wiadomo, kodeks rycerski zalecał zwycięzcom z jednej strony łagodność, z drugiej sprawiedliwość wobec pojmanych. Już na początku XI wieku dobre traktowanie jeńców postrzegano jako standardowe postępowanie władcy lub głównodowodzącego akcją zbrojną. Według kronikarza Ademara z Chabannes księżę Akwitanii Wilhelm Wielki odmówił zabicia lub okaleczenia swoich pokonanych przeciwników⁵. Dudo z St. Quentin opisał reakcję księcia Normandii Ryszarda I w 962 r. na los pokonanych po nieudanym ataku na Rouen, dokonanym przez Tybalda I Oszusta, hrabiego Blois: „Ryszard poczuł wielki żal i współczucie; widząc śmierć tak wielu ludzi, rozkazał pogrzebać poległych, a żyjących zanieść na noszach do miasta i opatrzyć ich rany. Poleciał ponadto przeszukać zarośla i bagna, gdzie oprócz wielu zabitych znaleziono rannych, którym również okazano pomoc”⁶. Wilhelm z Jumièges potwierdza tę relację i uzupełnia ją informacją, że tych rannych, którzy wrócili do zdrowia, Ryszard odesłał do Tybalda, nie domagając się za nich żadnego okupu⁷.

Kolejny interesujący nas opis wydarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po bitwie, zawdzięczamy kronice Geoffreya le Bakera, kiedy to po zwycięskim dla Anglików starciu pod Poitiers (1356) odnotował: „Po tym, jak na dźwięk trąbek nasi ludzie zebrali się z powrotem, rozbili namioty na polach uprawnych i cała armia natychmiast zajęła się zapewnianiem opieki rannym, odpoczynku zmęczonym, bezpieczeństwa jeńcom i posiłku głodnym. Kiedy zorientowano się, że w szeregach brakuje niektórych ludzi, wysłano grupy poszukiwawcze, by ich znalazły i sprowadziły, żywych lub martwych. Jeśli więc ktokolwiek martwił się o bezpieczeństwo zaginionego przyjaciela, spieszył na pole bitwy, by go

⁵ *Chronique by Adémar de Chabannes*, Paris 1897, s. 208: „Et hac pietate semper usus est, ut quos victor vivos capere potuit, non eos interimere permisit, sed ereptosa morte et a multatione membrorum incolumes abire praecepit”.

⁶ DUDO OF ST QUENTIN, *History of the Normans*, translated by E. Christiansen, Woodbridge 1998, s. 150: „[...] felt much pity at the death of so many. He ordered them to be buried. Those who were still alive he had carried gently to Rouen on litters, and healed. Besides that, he had the thickets and bogs searched, and found many dead and wounded, and he attended to them with the same dutifulness”.

⁷ *The Gesta Normannorum Ducum of William of Jumièges, Orderic Vitalis, and Robert of Torigni*, ed. and trans. by E.M.C. van Houts, t. 1, Oxford 2003, s. 124-127; zob. też M. STRICKLAND, *Killing or clemency? Ransom, chivalry and changing attitudes to defeated opponents in Britain and Northern France, 7-12th centuries*, w: *Krieg in Mittelalter*, hg. von H.H. Kortüm, Berlin 2001, s. 108.

odszukać i pośród stert zabitych znajdowali ich, ledwo żywych”⁸. Wielu francuskich rycerzy nie dało się rozpoznać, gdyż zostali ograbieni, pozbawieni zbroi i znaków rozpoznawczych zanim heroldowie przeszukali pole bitwy z zadaniem identyfikacji poległych⁹.

O zaciekłości kampanii pod Poitiers świadczy kolejny fragment angielskiego kronikarza: „W międzyczasie nasi ludzie umieścili swoich rannych pod krzakami i żywoplotami. Inni wrywali pokonanym wrogom włócznie i miecze, które były bardziej w jednym kawałku niż ich własna połamana broń, a łucznicy pospiesznie wyciągali strzały z półżywych nieszczęśników. Nie było nikogo, kto nie byłby ranny lub wyczerpany ekstremalnym wysiłkiem tego dnia”¹⁰. Następnie zaś po przeszukaniu pola bitwy znaleziono ciała: „pana de Bourbon, pana d’Athenes, konstabla Francji, marszałka Jeana de Clermont, pana Geoffroi de Charny, pana de Pons, biskupa Chalons, pana de Landas, pana de Ribemont, pana de Chauvigny, wicehrabiego de L’Isle, wicehrabiego de Nesle, wicehrabiego de Sancerre, wicehrabiego de Montjouan, wicehrabiego d’Argenton, wicehrabiego de Brosse, wicehrabiego de Duras, wicehrabiego de Rochechouart i wicehrabiego de Chateau-Vilain”¹¹.

Długotrwały pościg za wycofującym się wojskiem krzyżackim na polach grunwaldzkich sprawił, że jeszcze przez wiele godzin wieczorno-nocnych powracały do obozu wojska królewskie ze zdobytymi łupami i pochwyconymi uczestnikami starcia. Do momentu przekazania pojmanych królowi (nastąpiło to następnego dnia po bitwie, tj. 16 lipca) byli oni sprowadzani do obozu i pozostawiali na łasce tych, którzy ich pojмали. Z rozkazu królewskiego miano wstrzymać się od jakiegokolwiek przemocy, np. uśmiercania czy torturowania. Nie obeszło się jednak bez strat w ludziach, gdyż „wielu [jeńców – uzup. A. N.] wskutek tłoku i uścisku utonęło w stawie rybnym”¹². Ten enigmatyczny zapis Długosza interpretować można tak, iż gromadząc jeńców w jednym, zapewne wydzielonym miejscu, nie przewidziano tak wielkiej liczby wziętych do niewoli. Nie w pełni też orientując się w topografii okolic Grunwaldu, dodatkowo wskutek zmęczenia walką przeszacowano rozmiar miejsca i nie zapewniono jeńcom elementarnych warunków bezpieczeństwa. Celowe pozbycie się jeńców łamałoby wyraźny rozkaz monarchy.

⁸ *The Chronicle of Geoffrey le Baker*, translated by D. Preest, introduction and notes by R. Barber, Woodbridge 2018, s. 132, cyt. za: D. NICOLE, *Poitiers 1356. Król Francji w niewoli*, tłum. M. Balicki, Oświęcim 2018, s. 79.

⁹ D. NICOLE, *Poitiers 1356*, s. 81.

¹⁰ *The Chronicle of Geoffrey le Baker*, s. 129.

¹¹ Tamże, s. 133.

¹² J. DŁUGOSZ, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i ks. 11, tłum. J. Mrukówna, oprac. D. Turkowska, M. Kowalczyk, Warszawa 1982, s. 135.

Decyzją Władysława Jagiełły zadanie przeszukania pola walki z zamiarem odszukania wśród poległych rycerzy krzyżackich ciał najwyższych dostojników powierzono wziętemu do niewoli Stanisławowi z Bolemina. Zdaniem Długosza był on jedynym ocalałym przedstawicielem najbliższego otoczenia wielkiego mistrza wśród jeńców. Miał rozpoznać wśród poległych zwłoki wielkiego mistrza oraz kilku innych dostojników zakonu, byli to: wielki marszałek Fryderyk von Wallenrode, wielki komtur Konrad von Lichtenstein, komtur toruński Jan von Sayn, komtur człuchowski Arnold von Baden¹³. Z kolei nazajutrz po bitwie pod Koronowem, tj. 11 października 1410 r., ważniejszym jeńcom pozwolono na przejrzenie pola bitewnego w celu zebrania poległych. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż chciano w ten sposób umożliwić wyróżniającym się pochodzeniem jeńcom rozpoznanie na pobojowisku swych zabitych współtowarzyszy, których następnie, po odprawieniu uroczystej mszy w klasztornej świątyni opactwa cystersów w Koronowie, pogrzebano z honorami w zbiorowej mogile prawdopodobnie obok kościoła konwentualnego¹⁴.

Pod Koronowem powtórzono rozwiązanie, które odnotował Długosz po wiktorii grunwaldzkiej: „W [...] kościele pochowano również ciała tych, którzy polegli w wojsku polskim, szukane i odnalezione przez ich znajomych i ludzi znanych, a zwycięzcy nie mieli znakomitszego pogrzebu od pokonanych”¹⁵. W uroczystościach mieli uczestniczyć wszyscy pojmani. Długosz przy tym dodaje, iż ze szczególną atencją potraktowano znamienitego rycerza Ulryka Skingara, którego pochowano w pojedynczym grobie. Zabiegali o to będący w niewoli jego towarzysze.

Niezależnie od pozycji społecznej (zwykle szlachećnie urodzeni jeńcy mieli większe szanse na ocalenie życia), położenie wszystkich pojmanych było niepewne i zależne od woli tych, którzy ich pojмали. Bardzo ciekawą relację przedstawił burgundzki rycerz Ghillebert de Lannoy, lord Willerval. Był jednym z Francuzów wziętych do niewoli po bitwie pod Azincourt. Wówczas miał 29 lat i był

¹³ Zob. tamże, ks. 10 i 11, s. 140-141. Przekaz Długosza na temat roli Stanisława z Bolumina w identyfikacji poległych jest jednak niejasny. Na ten temat zob. K. KWIATKOWSKI, *Wyprawa letnia 1410 roku*, w: *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411*, red. S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, Malbork 2010, s. 454-456.

¹⁴ J. DŁUGOSZ, *Roczniki*, ks. 10 i 11, s. 180; zob. też K. KWIATKOWSKI, *Kontrakcja militarna Zakonu. Napływ kontyngentów posiłkowych i zaciężnych z obszarów Rzeszy*, w: *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim*, s. 604. Nie wspomina o tym wydarzeniu ani o roli klasztoru po bitwie koronowskiej S. JÓZWIAK, *Klasztor cysterski w Koronowie w okresie konfliktów polsko-krzyżackich w pierwszej połowie XV wieku*, w: *Ecclesia – cultura – potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006, s. 157-168.

¹⁵ J. DŁUGOSZ, *Roczniki*, ks. 10 i 11, s. 141.

szambelanem hrabiego Charolais, najstarszego syna burgundzkiego księcia Jana bez Trwogi. Oto jak de Lannoy opisał swoje doświadczenia:

W 1415 brałem udział w walce pod Ruisseauville, gdzie zostałem ranny w kolano i głowę. Położono mnie między zmarłymi. Gdy jednak przeszukiwano ciała, zostałem wzięty do niewoli, ponieważ byłem ranny i bezbronny. Trzymano mnie przez jakiś czas pod strażą, a następnie zaprowadzono do pobliskiej chaty, gdzie przebywało już 10 czy 12 innych jeńców, również rannych. Wtedy właśnie rozległy się krzyki, że książę Brabancji ruszył do ataku i należy zabić wszystkich jeńców. Anglicy więc, żeby szybko wykonać rozkaz, podpalili chatę, w której się znajdowałem wraz z innymi jeńcami. Łaska Boża sprawiła, że przeczołgałem się kilka stóp dalej od ognia. Tam też byłem, gdy wrócili Anglicy i ponownie wzięli mnie do niewoli. Ponieważ pomyśleli, że jestem wysokiej rangi, sprzedali mnie panu Johnowi Cornwallowi. [...] Zabrano mnie do Calais, a następnie do Anglii, gdzie odkryli, kim jestem i wyznaczyli za mnie okup w wysokości 1200 złotych koron (écus) wraz z koniem o wartości 100 franków. Gdy opuszczałem mojego pana, Johna Cornwalla, dał mi 20 nobli na zakup nowej zbroi¹⁶.

Czasem jednak się zdarzało, że pochwyconych jeńców zabijano jeszcze na polu bitwy. Status jeńca (przynajmniej potencjalnie) zrównywał w prawach tych, którzy byli na dole i na szczycie struktury organizacyjnej armii. Jeniec pozostawał przeciwnikiem zwycięzcy, co oznaczało, że nie musiał być traktowany życzliwie. Pomimo rozwijającej się instytucji okupu oraz etosu rycerskiego, nie zawsze miał szansę na pozostanie przy życiu lub odzyskanie wolności drogą okupu. Złe traktowanie, a nawet utrata życia (jeszcze w trakcie działań zbrojnych) w konsekwencji trafienia do niewoli nie należały do rzadkości, choć – jak zanotował kronikarz Geoffrey le Baker – kiedy Anglicy po zwycięskiej bitwie ścigali uciekających Francuzów do bram Poitiers, „rzeczywiście, zabiliby o wiele więcej, gdyby nie zwracali większej uwagi na branie jeńców dla okupu”¹⁷. Niemniej znane są przykłady masowej egzekucji jeńców, jak np. po zwycięstwie Anglików pod Halidon Hill (1333), pod Crécy (1346) czy pod Azincourt (1415).

W starciu pomiędzy wojskami portugalskimi króla Jana I Wielkiego a armią Jana I Kastylijskiego pod Aljubarrotą (1385) portugalski władca zdecydował się na egzekucję wszystkich jeńców schwytanych na wczesnych etapach konfrontacji¹⁸.

Warto odnotować, iż nie każdej formacji wojskowej można było się poddać. Przykładem mogą być oddziały łuczników, którzy z racji swej defensywnej

¹⁶ *Oeuvres des Ghillebert de Lannoy*, ed. Ch. Potvin, Louvain 1878, s. 49-50; zob. też: J. BARKER, *Agin-court. The King, the Campaign, the Battle*, London 2010, s. 304-306.

¹⁷ *The Chronicle of Geoffrey le Baker*, s. 131-132.

¹⁸ R. SÁEZ ABAD, *Aljubarrota 1385. Juan I de Castilla y la Guerra de sucesión de Portugal*, Madrid 2011, s. 57.

taktyki, zwłaszcza z wykorzystaniem „długiego” łuku, zawsze pozostawali w pewnej odległości od przeciwnika. W ten sposób Froissart skomentował działania angielskich łuczniczków pod Poitiers, którzy „zranili i zabili wielu ludzi, którzy nie byli w stanie przyjść po żaden okup”¹⁹.

Dzieje konfliktu chrześcijańsko-muzułmańskiego w średniowieczu również ukazują, że losy jeńców bywały różne. Gdy Abu Jusuf Jakub al-Mansur, kalif Maroka z dynastii Almohadów, pokonał w 1195 r. wojska kastylijskiego króla Alfonsa VIII pod Alarcos, wziął do niewoli od 5 do 24 tys. zbrojnych Kastylii i Leonu, którzy zostali potraktowani jako łup wojenny, czyli zwycięzcy mogli z nimi postąpić według własnego upodobania (np. sprzedać jako niewolników). Z kolei pod Las Navas de Tolosa (1212) Alfons VIII dał wyraźny rozkaz zgładzenia przeciwnika – gdyby ktoś wziął jeńca, miał zostać uśmiercony wraz z nim²⁰. Częste były też egzekucje członków zakonów rycerskich. W Syrii (od roku 1174 do 1193) wziętych do niewoli templariuszy bez wyjątku zabijano. Podobnie po bitwie pod Hattinem jeńców przewieziono do Damaszku, gdzie Saladyn rozkazał ściąć wszystkich templariuszy i szpitalników – ok. 200 rycerzy²¹.

Ryszard I Lwie Serce, król uważany skądinąd za prawdziwy wzór rycerza i wojownika, rozkazał zgładzić ok. 2700 mużmańskich jeńców²² w Ayyadieh, po oblężeniu Akki w 1191 r., wbrew wcześniejszemu porozumieniu z Saladynem. Dlaczego do tego doszło? Nie ma jednomyślnego wytłumaczenia jego decyzji ze względu na niemożność ustalenia, kto dokładnie (Ryszard czy Saladyn) nie przestrzegął warunków porozumienia, zgodnie z którymi Saladyn miał zapłacić okup i zwrócić relikwie Prawdziwego Krzyża, w posiadanie których wszedł po bitwie pod Hattinem²³. Być może negocjacje zostały przerwane, ponieważ Saladyn nie zapłacił pierwszej raty okupu w wyznaczonym terminie²⁴, albo dlatego,

¹⁹ „si blecièrent et occirent de ce rencontre tamaint homme qui ne peurent venir à raençon”. Por. J. FROISSART, *Chroniques*, t. 5, s. 442.

²⁰ P. BURESI, *Captifs et rachat de captifs: du miracle à l’institution*, „Cahiers de civilisation médiévale Xe-XIIIe siècles” 50 (2007), 198/2, s. 116.

²¹ A.J. FOREY, *The Military Orders and the Ransoming of Captives from Islam (Twelfth to Early Fourteenth Centuries)*, „Studia Monastica” 33 (1991), nr 2, s. 260.

²² Informacja o straceniu jeńców jest potwierdzona w anonimowej kronice *Itinerarium et Regis Ricardi*, by M.T. Stead, London 1920, s. 31: „[...] transacto jam termino et ultra, quod obdurato corde Salahadinus nihil ultra curaret de redimendis obsidibus; coacto consilio majorum in populo, decretum est nihil ulterius frustra expectandum, sed ut obsides decollarentur, reservatis aliquot tantum de majoribus et nobilioribus, si forte vel ipsi redimereutur, sive pro quibuscunque aliis Christianorum captivis commutandis”.

²³ J.D. HOSLER, *The Siege of Acre, 1189-1191. Saladin, Richard the Lionheart, and the Battle that Decided the Third Crusade*, Yale 2018, s. 134.

²⁴ J. RILEY-SMITH, *The Crusades. A History*, New Haven 2005, s. 144.

że nie zostały spełnione oczekiwania Ryszarda co do wysokości okupu. Zabicie jeńców mogło również mieć charakter odwetu za dokonaną przez Saladyna masakrę templariuszy i szpitalników po bitwie pod Hattinem w 1187 r.²⁵ Mogło też się zdarzyć, że po upływie miesiąca, kiedy sułtan nadal nie zapłacił wyznaczonego okupu i nie wykazał zamiaru przestrzegania uzgodnionych warunków, przetrzymywanie jeńców zaczęło być większym problemem niż atutem, a Ryszard nie mógł wyruszyć w dalszą drogę, jak uprzednio planował. Zachował się jego list do opata z Clairvaux, w którym napisał jedynie, że wyznaczony na negocjacje czas się skończył, a tym samym ustały podjęte zobowiązania²⁶.

Nieco zaskakujące jest to, że egzekucja muzułmańskich jeńców, powszechnie potępiona przez współczesnych historyków, nie była uważana przez ówczesnych pisarzy chrześcijańskich za czyn barbarzyński i wysoce naganny. Wydaje się, że jego współcześni rozumieli (nawet jeśli nie do końca aprobowali postanowienie króla), jakie korzyści militarne wynikały z zabicia jeńców. Ryszard I nie mógł bowiem ani czekać w nieskończoność w Akce na okup za jeńców, ani zabrać ich ze sobą, ani po prostu ich uwolnić (dałoby to Saladynowi przewagę i podważyłoby autorytet króla w oczach jego ludzi). William z Bretanii uważał, że gniew Ryszarda był słuszny²⁷. Geoffrey de Vinsauf był zdania, że Saladyn nie tylko nie zwrócił relikwii Prawdziwego Krzyża, ale celowo próbował na różne sposoby opóźnić realizację porozumienia. Baha ad-Din z kolei, naoczny świadek trzeciej krucjaty, który był w służbie Saladyna, twierdził, że to właśnie te opóźnienia sprawiły, iż Ryszard I zmienił zdanie i zdecydował się na drastyczne rozwiązanie²⁸.

Oprócz zabicia jeńców po zakończonej bitwie lub oblężeniu, zdarzało się też, że walka miała się toczyć bez oszczędzania przeciwnika (*guerre mortelle*) i wówczas obowiązywał kategoryczny zakaz brania jeńców. Wówczas czerwone chorągwie (tzw. Oriflamme²⁹) stanowiły czytelny przekaz dla obu stron, że nikt nie zostanie

²⁵ Eksterminacja jeńców może być postrzegana w kategoriach kary lub środków zapobiegawczych. W 1179 r. zgładzono cały garnizon (700 templariuszy) Brodu Jakuba (Vadum Jacob). Niektórzy z nich zostali zwerbowani z nawróconych na chrześcijaństwo muzułmanów, dlatego można przypuszczać, że była to zamierzona przez Saladyna sankcja za odstępstwo. Podobnie po bitwie pod Hattinem Saladyn uśmiercił wszystkich schwytych templariuszy i szpitalników, nie negocjując żadnych opcji okupu.

²⁶ J. GILLINGHAM, *Richard I*, New Haven 1999, s. 168.

²⁷ Tamże, s. 170.

²⁸ J. STROIK, *The Massacre in Acre – mark of a blood-thirsty king?*, „Oshkosh Scholar” 5 (2010), s. 32. BAHĀ AD-DIN, *Massacre of the Muslim Prisoners*, w: *Arab Historians of the Crusades*, selected and translated From the Arabic sources by F. Gabrieli, translated from the Italian by E.J. Costello, Routledge 2009, s. 131-132.

²⁹ W założeniu miał być używany w bitwach z poganami oraz zbuntowanymi poddanymi i oznaczał walkę na śmierć (*guerre mortelle*). Guillaume Guiart (francuski kronikarz i poeta, zm. 1316) opisuje

oszczędzony. Tak było np. pod Crécy (1346): XIV-wieczny angielski kronikarz Geoffrey le Baker zapisał, że król Francji Filip VI obawiając się, że jego zbrojni pewni swej liczebnej przewagi będą zanadto pochłonięci chwytaniem wysoko urodzonych rycerzy, a więc będą walczyć o wspólne zwycięstwo tylko połowicznie, nakazał rozwinąć swój sztandar, zwany Oriflamme, co oznaczało, że nie wolno było brać jeńców pod groźbą kary śmierci³⁰. Edward III, w odwecie, rozwinął swój sztandar z czerwonym walijskim smokiem, wysyłając w ten sposób tę samą wiadomość do swoich wojsk³¹. Przed 1382 r. (bitwa pod Roosebeke) wykorzystanie Oriflamme miało być ograniczone do wojen z niewiernymi. G. Duby natomiast uważa, że był obecny już w bitwie pod Bouvines (1214), gdzie Anglicy i Flandryjczycy mogli być postrzegani jako buntownicy, a zatem przeciwnicy namaszczonego króla i ustanowionego ładu chrześcijańskiego³².

Anglo-burgundzkie ordynacje wydane przed bitwą pod Cravantem w 1423 r. zawierały zakaz brania jeńców przed odniesieniem definitywnego zwycięstwa oraz nakaz zabicia wszystkich jeńców pojmanych niezgodnie z tym zarządzeniem; taki sam los miał spotkać również właścicieli jeńców, którzy by odmówili wykonania tego rozkazu³³.

Fakt oszczędzenia jeńca nie był też jednoznaczny z jego ostatecznym uwolnieniem. Nie wszyscy pojmani odzyskiwali wolność na drodze wykupu,

go jako sztandar nieco większy niż proporzec, z czerwonego jedwabiu, o dwóch szpiczastych trójkątnych ogonach, bez żadnej dekoracji. Oriflamme używany był w XIV wieku nie tylko przez francuskich królów, ale też hrabiego Foix, księcia Orleańskiego oraz władców Gaskonii. Pierwotnie był to kościelny proporzec opactwa Saint Denis (choć niektórzy utożsamiają Oriflamme z gonfanonem Karola Wielkiego – Montjoie), a następnie, z uwagi na szczególną cześć dla św. Dionizego jako patrona Francji, przyjęty (od ok. XII wieku) przez królów Francji jako proporzec bojowy. Chorążymi Oriflamme byli zazwyczaj sławni rycerze, jednym z nich był Godfryd de Charny, który poległ pod Poitiers broniąc Oriflamme. Na temat roli chorągwi zob. A. NIEWIŃSKI, *Rola i znaczenie chorągwi w przełomowych momentach średniowiecznych bitew*, w: *Przełomowe momenty wojen w świetle faktów i tradycji. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej* (seria Homo Militans 10, red. A. Niewiński), Oświęcim 2021, s. 60-78.

³⁰ *Chronicon Galfridi le Baker de Swynebroke*, edited with notes by E.M. Thompson, Oxford 1889, s. 82: król francuski „timens ne circa capcionem nobilium redimendorum sui forent nimium occupati, et proinde segnius ad communem victoriam hanelarent, iussit explicari suum vexillum quod vocatur Oliflammum, quo erecto, non licuit sub pena capitis aliquem capere ad vitam reservandum”. Por. *The Chronicle of Geoffrey le Baker*, s. 72-73; zob. C.J. ROGERS, *The Oxford Encyclopedia of Medieval Warfare and Military Technology*, t. 1: *Aachen, Siege of – Dyrrachium, Siege and Battle of (1081)*, ed. C.J. Rogers, Oxford 2010, s. 493.

³¹ *The Chronicle of Geoffrey le Baker*, s. 73.

³² Zob. G. DUBY, *The Legend of Bouvines: War, Religion and Culture in the Middle Ages*, Berkley 1990; zob. też A. NIEWIŃSKI, *Rola i znaczenie chorągwi*, s. 62-63.

³³ *The Hundred Years War (part II): Different Vistas*, eds. L.J.A. Villalon, D.J. Kagay, Leiden 2008, s. 100.

niektórzy z takich czy innych powodów zostawali w niewoli do śmierci. Jeńcy wzięci do niewoli pod Neville's Cross (1346) byli przetrzymywani przez Edwarda III przez dłuższy czas, ponieważ chciał ich wykorzystać jako potencjalny instrument nacisku na Szkotów. Król Henryk Trastámara odmówił negocjacji i zatrzymał w Kastylii angielskich i burgundzkich jeńców wziętych pod La Rochelle (1372)³⁴.

J. Froissart z kolei przytacza przykład, kiedy pojmany nie chciał się poddać, licząc na szybkie nadejście wsparcia, i został zabity: w 1379 r. Bertrand Courant (kapitan angielskiego garnizonu) zaatakował i zrzucił z konia Bérarda d'Albreta, pana na zamku Langoiran, a następnie ściągnął mu hełm i powiedział, żeby się poddał, bo inaczej umrze – „Rendéz vous, sire de Langurant, mon prisonnier, rescoux ou non rescoux, ou autrement vous estes mort”. Ten jednak, wiedząc, że jego ludzie są w pobliżu, myślał, że przyjdą mu na ratunek i nic nie odpowiedział. Była to niefortunna decyzja, ponieważ w następnej chwili Bertrand ugodził go sztylblem i zabił³⁵.

Egzekucji pojmanych, należących do elity rycerskiej, dokonano również po bitwie pod Nájera 3 kwietnia 1367 r. Kronikarz Pero López de Ayala, sam będąc jednym z kastylijskich jeńców pojmanych w bitwie, wymienia wielu znamienitych rycerzy, którzy dostali się tego dnia także do niewoli. Wśród wysokiej klasy więźniów byli krewni de Trastámara, tacy jak jego brat Sancho, jego syn Alfons i jego szwagier, Aragończyk Felipe de Castro³⁶. Do niewoli dostali się również Francuzi Bertrand du Guesclin, D'Audrehem, Vesque de Villaines i bardzo dużo walczących rycerzy z awangardy³⁷.

Piotr I, będąc szczególnie wrażliwym na zdradę, wiedział o sporej liczbie wziętych do niewoli szlachciców, którzy wybrali stronę Henryka Trastámara. Już w trakcie bitwy, według kroniki Ayali, Don Íñigo López de Orozco, pan Escamilla i potężny feudal na ziemiach Alcarrii, dostał się do niewoli angielskiego rycerza, a gdy król Kastylii przechodził obok niego i rozpoznał, zabił go na miejscu, wywołując tym samym, po skardze Anglika, poważny gniew Edwarda księcia Walii, zarówno za brak rycerskości takiego zachowania, jak i za niedotrzymanie wcześniejszej umowy ratyfikowanej w Libourne w sprawie

³⁴ J. SUMPTION, *Hundred Years War*, t. 3, London 2009, s. 765.

³⁵ J. FROISSART, *Chroniques*, t. 9, s. 118.

³⁶ PERO LOPEZ DE AYALA, *Chronicle of King Pedro. Cronica del rey don Pedro*, translated with an introduction and notes by P. Such, t. 3 : 1363-1369, Liverpool 2020, s. 159.

³⁷ Na temat niewoli Bertranda du Guesclin po bitwie pod Nájera zob. A. NIEWIŃSKI, *Stosunek etosu rycerskiego do jeńca w średniowieczu. Niewola i okup Bertranda du Guesclin w bitwie pod Nájera*, w: *Sub vexillo servire. Księga Pamiątkowa z okazji Jubileuszu urodzin i pracy naukowej Prof. Jana Ptaka*, red. A. Niewiński, Lublin 2022, s. 125-146.

praw do własności jeńców. Kronika podaje również, że Piotr kazał zabić po bitwie jeńców Gómeza Carrillo, Sáncheza de Moscoso i Garcíę Jofre Tenorio³⁸.

Egzekucje te wpłynęły na odrzucenie przez Edwarda prośby Piotra o wydanie wszystkich znamienitych kastylijskich rycerzy i pozostałych zbrojnych, oferując za nich taką sumę, jaką książę uzna za rozsądną. Prośbie towarzyszyło wyrażenie jego zamiaru: przekonania tych rycerzy do powrotu do wierności należnej ich prawowitemu królowi. Według Lópeza de Ayala, Czarny Książę odmówił przyjęcia umowy, mówiąc Piotrowi, że myśli, iż jego zamiarem było w rzeczywistości zabicie ich, i że lepiej spróbować zdobyć przychyłność swoich poddanych poprzez zmianę postawy i sprawowanie dobrych rządów³⁹. Dla Edwarda szlachetni jeńcy mieli znaczną wartość pieniężną⁴⁰, ale dla powracającego króla Kastylii byli to buntownicy i zdrajcy⁴¹.

Najbardziej spektakularna sytuacja związana z egzekucją jeńców miała miejsce pod Azincourt, kiedy to Anglicy wierząc, że pokonali kontyngent francuski, zaczęli masowo brać jeńców. Wkrótce potem francuska straż tylna zebrała się ponownie, co zagroziło wznowieniem walk. W tym samym czasie Henryk V dowiedział się o ataku na jego obóz. Obawiając się, że sytuacja wymknie się spod jego kontroli, nakazał zabić pojmanych. Masowa rzeź zmniejszyła Francuzów do kontynuowania działań bitewnych. Kontrolując teren,

³⁸ PERO LOPEZ DE AYALA, *Chronicle*, s. 159, 161; FROISSART, *Chroniques*, t. 9, s. 220. Na ten temat zob. J.M. CALDERÓN ORTEGA, F.J. DÍAZ GONZÁLEZ, *El rescate de prisioneros y cautivos durante la edad media Hispánica. Aproximación a su estudio*, „Historia. Instituciones. Documentos” 38 (2011), s. 52-53. F. Castillo Caceres podaje w wątpliwość twierdzenie Lópeza de Ayala, że Piotr pod koniec bitwy dokonał egzekucji trzech kastylijskich rycerzy. Szerzej na ten temat zob. F. CASTILLO CACERES, *Análisis de una batalla. Nájera 1367*, „Cuadernos de historia de España” 73 (1991), s. 139.

³⁹ Na ten temat szerzej zob. PERO LÓPEZ DE AYALA, *Chronicle*, s. 185, 187, 189.

⁴⁰ Dla Czarnego Księcia wojna była nade wszystko zajęciem ekonomicznym. Szczególnie cennym jeńcem okazał się Bertrand du Guesclin. Wielu anglo-gaskońskich zbrojnych uzyskało fortuny za jeńców wziętych w bitwie pod Nájera. Trzeba jednakże zaznaczyć, że proces uzyskania środków za niektórych jeńców był długotrwały. Przykładem jest postać hrabiego Denii. Na ten temat zob. A. NIEWIŃSKI, *Jenictwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, wyd. 2, Oświęcim 2020, s. 87.

⁴¹ W czasie panowania Piotra I powszechnie znane było jego skrajne okrucieństwo wobec szlachty i możnowładców, którzy w jakikolwiek sposób narazili się na jego podejrzenia. Egzekucja kilku jeńców kastylijskich zaraz po bitwie pod Nájera wywołała zgorznienie u Czarnego Księcia i głównych rycerzy francuskich i angielskich. Zob. J.M. CALDERÓN ORTEGA, *Los desastres de la guerra: reflexiones sobre la muerte de prisioneros y cautivos durante la Edad Media*, „Espacio, Tiempo y Forma”, Serie III, H.^a Medieval, 22 (2009), s. 19, przyp. 18.

Anglicy wrócili w poszukiwaniu jeńców, pojmując głównie rannych, którzy leżeli wśród martwych, pod koniec popołudnia 25 października i następnego dnia⁴².

Cała seria krwawych starć, kiedy to niezwykle okrutnie traktowano jeńców, miała miejsce podczas Wojny Dwóch Róż⁴³. Do najbardziej krwawej bitwy podczas tej trwającej w latach 1455-1485 wojny domowej w Anglii doszło pod Towton 29 marca 1461 r. Decydujące znaczenie miał mokry, oblepiający śnieg, syjący prosto w oczy armii Lancasterów⁴⁴. Uniemożliwiał im dostrzeżenie wroga i odpowiednią ocenę odległości. Strzały ich łuczników były zbyt lekkie, wystrzeliwane dodatkowo pod wiatr trafiały w próżnię (ok. 45 m za blisko), nie dosięgając Yorkistów, których z kolei cięższe strzały wystrzeliwane z wiatrem dziesiątkowały szeregi przeciwnika⁴⁵. Wedle najbardziej prawdopodobnych szacunków zginęło 40 tys. walczących⁴⁶, i jest rzeczą pewną, że część z nich – będąc rannymi – zmarła w następstwie fatalnych warunków pogodowych⁴⁷. Bitwa była niezwykle krwawa i zacięta. Na rozkaz króla Edwarda nie brano jeńców. Ci ludzie, którzy nie zginęli walcząc lub broniąc się, zostali wzięci do niewoli, pozbawieni zbroi i dobytku, a następnie torturowani i zamordowani. Motywem tortur była najprawdopodobniej zemsta. Bezprecedensową liczbę ofiar śmiertelnych bitwy pod Towton można zatem odnieść nie tylko do skali bitwy i niekorzystnych warunków panujących w czasie walk, ale również były to świadome działania prowadzące do zabicia jak największej liczby przeciwników ze strony zwycięskich Yorkistów.

Po bitwie pod Towton Edward IV nakazał egzekucję 42 schwytanych rycerzy. Była to znaczna część lancasterskiej szlachty. Wśród straconych znaleźli się

⁴² A. CURRY, *Agincourt. A new History*, Stroud 2005, s. 215-221; R. AMBÜHL, *Le sort des prisonniers d'Azincourt (1415)*, „Revue du Nord” 4 (2007), nr 372, s. 755-756.

⁴³ W okresie Wojny Dwóch Róż do głosu dochodzi osobista niechęć do wroga i pragnienie zemsty, prowadzące do niezwykłego okrucieństwa w walce, tym bardziej uderzające przez to, że była to wojna domowa. Na ten temat zob. A. NIEWIŃSKI, *Przemoc i okrucieństwa wojny w średniowieczu. Wojna Dwóch Róż jako przykład zaniku etosu rycerskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 24 (2023), nr 1, s. 11-39.

⁴⁴ O obfitych opadach śniegu wspominają co najmniej trzy kroniki: Hearn's Fragment of an *Old English Chronicle*, *Croyland Abbey Chronicle* i *Hall's Chronicle*. Por. A.W. BOARDMAN, *Towton. The Bloodiest Battle*, Stroud 2000, s. 128.

⁴⁵ Pierwsze minuty bitwy rozpoczynanej przez atak łuczników zwykle decydowały o jej wyniku – strona ponosząca większe straty była dodatkowo zmuszona do zainicjowania walki kontaktowej i zwykle była skazana na klęskę. A.W. BOARDMAN, *The Battle of Towton*, Stroud 1996, s. 114-117.

⁴⁶ A. WEIR, *Lancasterowie i Yorkowie. Wojna Dwóch Róż*, przeł. K. Królik, Kraków 2013, s. 325.

⁴⁷ W tym miejscu warto przytoczyć słowa Długosza, kiedy to po bitwie grunwaldzkiej, „gdy słońce zaszło, spadł deszcz, a ponieważ przez całą noc padał bez przerwy, w obydwu wojskach, królewskim i pruskim, zginęło od ostrego zimna wielu pozostawionych na polu walki rannych, którzy mogliby byli żyć, gdyby ich stąd zabrano i otoczono opieką”. Zob. J. DŁUGOSZ, *Roczniki*, ks. 10-11, s. 138.

wysocy rangą arystokraci, tacy jak hrabiowie Wiltshire i Devon. Kronika Grzegorza podaje, że 42 rycerzy dostało się po bitwie do niewoli, których następnie zabito pod koniec dnia na rozkaz Edwarda z Rouen. Zbiegły z pola walki hrabia Devon został pojmany i stracony w Yorku. Podobny los spotkał hrabiego Wiltshire, który także został schwytany i zgładzony w Newcastle⁴⁸.

W podobny sposób również potraktowano szlacheckich jeńców po bitwie pod Hexam (14 maja 1464). Choć bitwa była niewielka, jeśli chodzi o liczbę uczestników, miała jednak tragiczne konsekwencje dla Lancasterów. Henry Beaufort, książę Somerset, został pojmany i tego samego dnia ścięto mu głowę na rynku w Hexam. 17 maja dwaj inni wzięci do niewoli lordowie, Thomas Roos z Helmsley oraz lord Hungerford, zostali przewiezieni do Newcastle i straceni w następnych dniach⁴⁹. Zwycięzcy starali się wytropić i pojmać niemal wszystkich znamienitych lancasterystów. Taki los spotkał Sir Williama Tailboysa, któremu co prawda udało się umknąć z pola bitwy, jednakże zbiega odnaleziono w kopalni węgla nieopodal Newcastle, zabrano do miasta i ścięto⁵⁰. Ogółem z rozkazu przywódcy Yorków Johna Neville'a stracono po bitwie 30 wziętych do niewoli czołowych lancasterystów.

*

Ten krótki przegląd zdecydowanie nie wyczerpuje tematu podjętego w tytule. Nawet te przywołane przez autora przykłady nie zawsze pozwalają, mimo wielorakiej interpretacji dostępnych materiałów źródłowych, na całościowe i niesprzeczne przedstawienie przebiegu wielu bitew oraz wydarzeń im towarzyszących, również w kontekście podjętej problematyki. Należy przy tym uwzględnić ewentualność, iż decyzja o niebraniu jeńców była czymś zupełnie innym aniżeli wzięcie do niewoli, a następnie zabicie po rozbrojeniu.

Wyraźnie przy tym można wskazać schemat towarzyszący niemal każdemu starciu. Większość pochwyconych jeńców oraz zabitych miała miejsce nie w samej bitwie, ale podczas ucieczki. Ranni przeciwnicy (w konsekwencji jeńcy) byli odnajdywani głównie po zakończeniu działań bitewnych. Do masowej rzezi

⁴⁸ William Gregory's *Chronicle of London*, w: *The Historical Collections of a Citizen of London in the Fifteenth Century*, ed. J. Gairdner, London 1876. s. 217; Ch.D. ROSS, *Edward IV*, New Haven 1997, s. 37.

⁴⁹ J. GILLINGHAM, *The Wars of the Roses. Peace and Conflict in Fifteenth-Century England*, London 1981, s. 151-152.

⁵⁰ R. VIRGOE, *William Tailboys and Lord Cromwell: Crime and Politics in Lancastrian England*, „Bulletin of the John Rylands Library” 55 (1973), nr 2, s. 473; J. SADLER, *The Red Rose and the White: The Wars of the Roses, 1453-1487*, Harlow 2010, s. 150.

dochodziło przeważnie podczas pościgu za uciekającymi w nieładzie⁵¹. Często więc względy natury strategicznej czy też politycznej brały górę nad tymi dyktowanymi przez etos rycerski. H. Bouvet był zdania, że o ile uśmiercenie więźnia było sprzeczne z prawem wojennym, o tyle można zabić jeńca na polu bitwy. Wysuwał dwa zastrzeżenia: „od momentu, gdy zbrojny poddał się i został wzięty do niewoli, zasługuje na miłosierdzie [...] i zabijanie go jest zabronione [...] chyba że uzna się, iż jego ucieczka doprowadziłaby do jeszcze większej wojny”⁵². Takie stanowisko otwierało możliwość manipulowania przesłankami i ucieczką od odpowiedzialności moralnej⁵³, co z kolei znalazło swoje odzwierciedlenie m.in. w trakcie wielu bitew stoczonych podczas Wojny Dwóch Róż. Wzajemna nienawiść w czasie konfliktu dynastycznego między rodami Yorków i Lancasterów doprowadziła do starć, w których dominowały działania całkowicie nierycerskie, której najbardziej doniosłym przejawem było okrutne traktowanie pokonanego przeciwnika zarówno na polu bitwy, jak i w krótkim czasie po jej zakończeniu.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

BAHĀ AD-DIN, *Massacre of the Muslim Prisoners*, w: *Arab Historians of the Crusades*, selected and translated From the Arabic sources by F. Gabrieli, translated from the Italian by E.J. Costello, Routledge 2009.

BOUVET H., *L'arbre des batailles*, ed. E. Nys, Bruxelles 1883.

Chronicon Galfridi le Baker de Swynebroke, edited with notes by E. Maunde Thompson, Oxford 1889.

Chronique by Adémar de Chabannes, Paris 1897.

⁵¹ Jak bardzo była to jednakowość dla wielu starć, świadczy przykład przelomowej bitwy rekonkwisty pod Las Navas de Tolosa 16 lipca 1212 r. Pierzchający z bitewnego pola muzułmanie byli ściągani do późnych godzin nocnych przez wojska chrześcijańskie. Zob. F. GALLEGOS VÁZQUEZ, *La batalla de Las Navas de Tolosa*, w: *De Las Navas de Tolosa a la constitución de Cádiz: El ejército y la guerra en la construcción del estado*, coords. por L. Martínez Peñas y M. Fernández Rodríguez, Madrid 2012, s. 54.

⁵² H. BOUVET, *L'arbre de batailles*, ed. E. Nys, Bruxelles 1883, s. 102, 138 – cyt. za: J. FLORI, *Rycerze i rycerstwo*, tłum. E. Trojańska, Poznań 2003, s. 152.

⁵³ J. Froissart, pisząc o zabiciu ponad 300 angielskich jeńców pod Aljubarotta, komentuje, że była to wielka strata, również w kategoriach finansowych, gdyż oznaczało to utratę okupu szacowanego na sumę ok. 400 tys. franków. Rzeź jeńców relacjonuje w ten sposób: „Jeśli ich nie zabijemy, uciekną, gdy będziemy zajęci obroną w walce, potem nas zabiją. Człowiek nigdy nie może ufać swojemu wrogowi” („Il vault mieulx occir que estre occis. Se nous ne les occions ils a se délivreront entandis que nous entenderons à nous combatre et deffendre et puis nous occiront car nul a ne doit avoir fiance en son ennemy”. *Chroniques*, t. 11: 1383-1386, s. 180).

- DLUGOSZ J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i ks. 11, tłum. J. Mrukówna, oprac. D. Turkowska, M. Kowalczyk, Warszawa 1982.
- DUDO OF ST QUENTIN, *History of the Normans*, translated by E. Christiansen, Woodbridge 1998.
- FROISSART J., *Oeuvres de Froissart. Chroniques*, ed. M. Kervyn de Lettenhove, Osnabrück 1967.
- Itinerarium et Regis Ricardi*, by M.T. Stead, London 1920.
- Oeuvres des Ghillebert de Lannoy*, ed. Ch. Potvin, Louvain 1878.
- PERO LOPEZ DE AYALA, *Chronicle of King Pedro. Cronica del rey don Pedro*, translated with an introduction and notes by P. Such, t. 3: 1363-1369, Liverpool 2020.
- The Gesta Normannorum Ducum of William of Jumièges, Orderic Vitalis, and Robert of Torigni*, ed. and trans. by E.M.C. van Houts, t. 1, Oxford 2003.
- The Chronicle of Geoffrey le Baker*, translated by D. Preest, introduction and notes by R. Barber, Woodbridge 2018.
- William Gregory's Chronicle of London*, w: *The Historical Collections of a Citizen of London in the Fifteenth Century*, ed. J. Gairdner, London 1876.

LITERATURA

- AMBÜHL R., *Le sort des prisonniers d'Azincourt (1415)*, „Revue du Nord” 4 (2007), nr 372, s. 755-788.
- AMBÜHL R., *Prisoners of War in the Hundred Years War. Ransom Culture in the Late Middle Ages*, Cambridge 2013.
- BARKER J., *Agincourt. The King, the Campaign, the Battle*, London 2010.
- BOARDMAN A.W., *The Battle of Towton*, Stroud 1996.
- BOARDMAN A.W., *Towton. The Bloodiest Battle*, Stroud 2000.
- BOSSUAT A., *Les prisonniers de guerre au XVe siècle. La rançon de Jean, seigneur de Rodemack*, „Annales de l'Est”, 5e série, 2 (1951), s. 145-162.
- BURESI P., *Captifs et rachat de captifs: du miracle à l'institution*, „Cahiers de civilisation médiévale Xe-XIIe siècles” 50 (2007), nr 198/2, s. 113-130.
- CALDERÓN ORTEGA J.M., *Los desastres de la guerra: reflexiones sobre la muerte de prisioneros y cautivos durante la Edad Media*, „Espacio, Tiempo y Forma”, Serie III, Hª Medieval, 22 (2009), s. 13-45.
- CALDERÓN ORTEGA J.M., DÍAZ GONZÁLEZ F.J., *El rescate de prisioneros y cautivos durante la edad media hispánica. Aproximación a su estudio*, „Historia. Instituciones. Documentos” 38 (2011), s. 9-66.
- CASTILLO CACERES F., *Análisis de una batalla. Nájera 1367*, „Cuadernos de historia de España” 73 (1991), s. 107-146.
- CONTAMINE Ph., *The Growth of State Control. Practices of War, 1300-1800: Ransom and Booty*, w: *War and Competition between States*, ed. Ph. Contamine, New York 2000, s. 163-194.
- CURRY A., *Agincourt. A new History*, Stroud 2005.
- DUBY G., *The Legend of Bouvines: War, Religion and Culture in the Middle Ages*, Berkeley 1990.
- FOREY A.J., *The Military Orders and the Ransoming of Captives from Islam (Twelfth to Early Fourteenth Centuries)*, „Studia Monastica” 33 (1991), nr 2, s. 259-279.
- FLORI J., *Rycerze i rycerstwo*, tłum. E. Trojańska, Poznań 2003.

- GALLEGOS VÁZQUEZ F., *La batalla de Las Navas de Tolosa*, w: *De Las Navas de Tolosa a la constitución de Cádiz: El ejército y la guerra en la construcción del estado*, coords. por L. Martínez Peñas y M. Fernández Rodríguez, Madrid 2012, s. 13-58.
- GILLINGHAM J., *The Wars of the Roses. Peace and Conflict in Fifteenth-Century England*, London 1981.
- GILLINGHAM J., *Richard I*, New Haven 1999.
- GILLINGHAM J., *Surrender in Medieval Europe – an Indirect Approach*, w: *How Fighting Ends: a History of Surrender*, eds. H. Afflerbach, H. Strachan, Oxford 2012, s. 55-72
- GIVEN-WILSON Ch., *The Ransom of Olivier du Guesclin*, „Historical Research” 54 (1981), s. 17-28.
- HOSLER J.D., *The Siege of Acre, 1189-1191. Saladin, Richard the Lionheart, and the Battle that Decided the Third Crusade*, Yale 2018.
- JÓZWIAK S., *Klasztor cysterski w Koronowie w okresie konfliktów polsko-krzyżackich w pierwszej połowie XV wieku*, w: *Ecclesia – cultura – potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006, s. 157-168.
- JONES M., *Ransom Brokerage in the Fifteenth Century*, w: *Guerre et société en France, en Angleterre et en Bourgogne: XIVe-XVe siècle*, éds. Ph. Contamine, Ch. Giry-Deloison, M.H. Keen, Lille 1991, s. 221-235.
- KING A., *'Then a great misfortune befell them': the laws of war on surrender and the killing of prisoners on the battlefield in the Hundred Years War*, „Journal of Medieval History” 43 (2017), Special Issue: *Agincourt in Context: War on Land and Sea* (eds. R. Ambühl, C. Lambert), s. 106-117.
- KORTÜM H.H., *Introduction: Surrender in Medieval Times*, w: *How Fighting Ends: a History of Surrender*, eds. H. Strachan, H. Afflerbach, Oxford 2012, s. 41-54.
- KWIATKOWSKI K., *Wyprawa letnia 1410 roku*, w: *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411*, red. S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, Malbork 2010, s. 238-563.
- KWIATKOWSKI K., *Kontrakcja militarna Zakonu. Napływ kontyngentów posiłkowych i zaciężnych z obszarów Rzeszy*, w: *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411*, red. S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, Malbork 2010, s. 572-616.
- MURPHY N., *Politics, Honour and Display: The Captivity of John the Good*, „Quaestiones Mediaevali Novae” 19(2014), s. 317-341.
- NIEWIŃSKI A., *The Teutonic Propaganda and the Activity of the Polish Diplomacy at the Beginning of the 15th century*, w: *War in History. The History of Polish and General Military Science* (seria Homo Militans VI, red. A. Niewiński), Lublin 2017, s. 65-83.
- NIEWIŃSKI A., *Rytuał poddania się do niewoli w późnym średniowieczu. Rola ceremoniału w akcie kapitulacji*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej* (seria Homo Militans V, red. A. Niewiński), Oświęcim 2017, s. 160-186.
- NIEWIŃSKI A., *Polityczne i propagandowe wykorzystanie jeńców wojennych w późnym średniowieczu*, w: *Misja wojska. Strategia i bezpieczeństwo państwa. Szkice o siłach zbrojnych*, red. T. Panecki, J. Smoliński, Warszawa 2019, s. 34-46.
- NIEWIŃSKI A., *Jeniectwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, wyd. 2, Oświęcim 2020.
- NIEWIŃSKI A., *Rola i znaczenie chorągwi w przełomowych momentach średniowiecznych bitew*, w: *Przełomowe momenty wojen w świetle faktów i tradycji. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej* (seria Homo Militans X, red. A. Niewiński), Oświęcim 2021, s. 60-78.

- NIEWIŃSKI A., *Stosunek etosu rycerskiego do jeńca w średniowieczu. Niewola i okup Bertranda du Guesclin w bitwie pod Najera*, w: *Sub vexillo servire. Księga Pamiątkowa z okazji Jubileuszu urodzin i pracy naukowej Prof. Jana Ptaka*, red. A. Niewiński, Lublin 2022, s. 125-146.
- NIEWIŃSKI A., *Przemoc i okrucieństwa wojny w średniowieczu. Wojna Dwóch Róż jako przykład zaniku etosu rycerskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 24 (2023), nr 1, s. 11-39.
- NIEWIŃSKI A., *Indywidualny okup jako narzędzie uwolnienia z niewoli wojennej w późnym średniowieczu*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 114 (2023), s. 27-55.
- NICOLE D., *Poitiers 1356. Król Francji w niewoli*, tłum. M. Balicki, Oświęcim 2018.
- PENMAN M., *The Lion Captive: Scottish Royals as Prisoners of England, c. 1070-c. 1424*, „Quaestiones Medii Aevi Novae” 19(2015), s. 413-434.
- RILEY-SMITH J., *The Crusades. A History*, New Haven 2005.
- ROSS Ch.D., *Edward IV*, New Haven 1997.
- SÁEZ ABAD R., *Aljubarrota 1385. Juan I de Castilla y la Guerra de sucesión de Portugal*, Madrid 2011.
- SADLER J., *The Red Rose and the White: The Wars of the Roses, 1453-1487*, Harlow 2010.
- STRICKLAND M., *Killing or clemency? Ransom, chivalry and changing attitudes to defeated opponents in Britain and Northern France, 7-12th centuries*, w: *Krieg in Mittelalter*, hg. von H.H. Kortüm, Berlin 2001, s. 93-122.
- STROIK J., *The Massacre in Acre – mark of a blood-thirsty king?*, „Oshkosh Scholar” 5 (2010), s. 29-35.
- SUMPTION J., *Hundred Years War*, t. 3, London 2009.
- The Hundred Years War (part II): Different Vistas*, eds. L.J.A. Villalon, D.J. Kagay, Leiden 2008.
- VIRGOE R., *William Tailboys and Lord Cromwell: Crime and Politics in Lancastrian England*, „Bulletin of the John Rylands Library” 55 (1973), nr 2, s. 459-482.
- Weir A., *Lancasterowie i Yorkowie. Wojna Dwóch Róż*, przeł. K. Królik, Kraków 2013.

PRISONERS OF WAR ON A MEDIEVAL BATTLEFIELD. SELECTED EXAMPLES

Abstract. A combatant becomes a prisoner of war as a result of a defeat suffered during hostilities. The article presents (with selected examples) the fate of the prisoner of war in the first period after capture on the battlefield. The main objective of surrender was to preserve life, which, however, did not always have the desired effect, as the last word belonged to the victor. Although the knightly ethos regulated the rules of honourable surrender on the battlefield, the captive remained the victor's opponent, which meant that he did not have to be treated kindly. It is true that military customs were civilised under the influence of the values comprising the knightly ethos, but mass executions of captives still in the course of hostilities resulting from the desire to completely exterminate the enemy were quite common in the Middle Ages. The more substantial captives were used to identify the bodies of their fallen comrades, the wounded captured were dressed, and all those who remained alive were obliged to ransom themselves from captivity.

Keywords: Middle Ages; warfare; prisoner of war; chivalric ethos